

Krajowa Konferencja Polskiego Ruchu Pokoju

We wtorek obradowała w Warszawie Krajowa Konferencja Polskiego Ruchu Pokoju. Jej obrady poświęcone były omówieniu zadań polskiego ruchu pokoju przed Światowym Kongresem na Rzecz Pokoju, niezawisłości Narodów i Powstającego Rozbrojenia, który odbędzie się w lipcu br. w Helsinkach.

Uczestnicy konferencji wybrali delegację na światowy kongres, przyjęli uchwałę wytyczającą aktualne zadania ruchu pokoju w Polsce oraz dokonali kooptacji nowych członków OKP.

„Mały szczyt” w Kairze

Rozmowy jakie przeprowadziły w poniedziałek czterej członkowie przywódcy krajów Afryki i Azji — prezydent Naser, premier Czou En-laj, prezydent Sukarno i marszałek Ayub Khan — określili obserwatorów polityczny mianem „małego szczytu”. Do rozmów tych przywiązuje się duże znaczenie.

Jeśli chodzi o treść przeprowadzonych rozmów nie została ona oficjalnie podana do wiadomości. Radio Kair ogłosiło deklarację egipskiego ministra spraw zagranicznych Mahmuda Rijada, który podał tylko, że czterej mężowie stanu omówili pewne problemy międzynarodowe, a szczególnie wypadki, które doprowadziły do odroczenia szczytu arabsko-żydowskiego w Algierze, oraz dokonali wymiany poglądów na temat środków potrzebnych do zapewnienia sukcesu tej konferencji.

Obrady „małego szczytu” podjęte zostały w Kairze we wtorek z tym, że marszałek Ayub Khana, który wyjechał do Karaczi, zastępuje jego przedstawiciel Bhutto.

Nowe tkaniny z dodatkiem włókien syntetycznych

Włóknami syntetycznymi, a przede wszystkim naszą towarzyszącą elaną, która znalazła już szerokie zastosowanie w przemyśle włókiennym, interesuje się coraz bardziej również przemysł bawełniany. Do mieszanki elany pozwala bowiem podnieść estetykę i wartość użytkową tkanin, zwiększyć ich wytrzymałość, a jednocześnie czyni je mniej gniotliwymi. A takich właśnie tkanin na koszulki, bluzki, wdzianka, letnie piaseczki itp. ubiory domagają się odbiorcy.

Pierwszą fabryką bawełnianą, która rozpoczęła już produkcję m. in. bawełniano-elanowych tkanin koszulowych są Zakłady Andrychowskie. PAP

Dominikana

Reakcyjny polityk zachwycony planem OPA

W poniedziałek przybył niespodziewanie do Santo Domingo b. prezydent Dominikany, Balaguer, który pełnił funkcję głowy państwa za czasów dyktatury Rafaela Trujillo. Po obaleniu dyktatora w 1961 roku Balaguer przebywał na wygnaniu w Nowym Jorku.

Niemal natychmiast po przybyciu do Santo Domingo b. prezydent Dominikany, uważany za jednego z najbardziej reakcyjnych polityków swego kraju oświadczył, że plan Organizacji Państw Amerykańskich rozwiązania kryzysu dominikańskiego jest „wspaniałym” i że po wprowadzeniu kilku modyfikacji „może być przyjęty przez wszystkich”.

Balaguer stwierdził również, że nie weźmie udziału w żadnym prowizorycznym rządzie, ponieważ pragnie wystawić swą kandydaturę w przyszłych wyborach. Dodał on, że jego zdaniem żadne z dwóch głównych ugrupowań dominikańskich nie jest w stanie doprowadzić do normalizacji życia w kraju. (PAP)

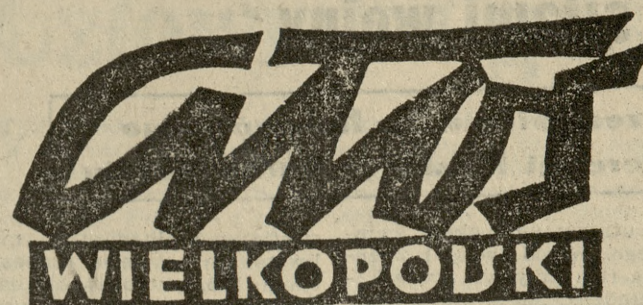
Rozmowy

radziecko-jugosłowiańskie

We wtorek kontynuowane były na Kremlu rozmowy między przywódcami KPZR i rządu radzieckiego, a Josipem Broz-Tito.

Ze strony radzieckiej w rozmowach biorą udział: Leonid Breżniew, Anastas Mikojań, Aleksiej Kosygin i inni.

PAP



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
środa, 30. VII. 1965

Cena 50 gr
Nr 153 [6650]

Automatyka symbolem nowoczesnego przemysłu

Krajowa narada producentów automatyki w Ostrowie Wlkp.

Wczoraj w Zakładach Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp. odbyła się krajowa narada producentów automatyki poświęcona problemom przyspieszenia rozwoju i unowocześnienia tej kluczowej dla gospodarki kraju gałęzi produkcji.

Na naradzie tę przybyli: minister przemysłu ciężkiego — J. Hryniewicz, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego KC PZPR — J. Niedźwiedzki, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — J. Szydłak, wice

przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki — J. Chyliński, pełnomocnik rządu ds. techniki obliczeniowej — E. Załuski, sekretarz ekonomiczny KW PZPR w Poznaniu — J. Gawrysiak, dyrektorzy Zjednoczenia „MERA” T. Podgórski i W. Tyrman oraz zainteresowani rozwojem automatyki przedstawiciele innych resortów, instytutów naukowych, wyższych uczelni technicznych i gospodarze miasta.

Na naradzie ogłoszono referaty:

mgr inż. P. Moroz z Komitetu Nauki i Techniki, pt.: „Stan i główne zadania rozwoju produkcji elementów automatyki i aparatury pomiarowej w latach 1966—70 w oparciu o wnioski z ogólnokrajowego przeglądu nowych konstrukcji i prototypów w Katowicach”.

dyrektora technicznego Zjednoczenia „MERA” — W. Tyrmana, pt.: „Program unowocześnienia i rozwoju produkcji automatyki przemysłowej”.

Automatyzacja stanowi podstawowy kierunek rozwoju techniki. Obejmuje ona nie tylko dziedzinę produkcji, lecz również rewolucjonizuje metody badań naukowych, prac inżynierskich i usługowych. Szybki rozwój automatyki jako dyscypliny naukowej powoduje poważny postęp w zakresie metod automatyzacji procesów produkcyjnych oraz sterowania całych zakładów takich jak elektrownie, huty, kopalnie, itp.

Coraz szersze stosowanie techniki cyfrowej i maszyn matematycznych zapewnia optymalny przebieg procesów technologicznych, szczególnie w chemii. Ostatnie koncepcje w tej dziedzinie pozwalają na kompleksowe powiązanie pracy ludzkiej, materiałów, maszyn i urządzeń, metod wytwarzania i rotacji środków finansowych oraz prowadzą do nowych sposobów myślenia i realizacji technicznych.

Rozwój przemysłu automatyki staje się więc jednym z podstawowych warunków postępu technicznego w polskim przemyśle.

W ciągu minionych dziesięciu lat, stworzyliśmy w tej dziedzinie znaczny potencjał przemysłowy. Zjednoczenie Przemysłu Automatyki „MERA” skupia już osiemnaście zakładów i wytwarza prawie tysiąc elementów i zespołów automatycznych ze słynnymi mózgami elektronowymi „Odra 1003” włącznie. Niemniej jednak asortyment wytwarzanej w kraju automatyki wykazuje spore luki, które musimy wypełniać kosztownym i często kłopotliwym importem z zagranicy. Także nowoczesność niektórych rozwiązań konstrukcyjnych pozostawia wiele do życzenia. Trudno się zresztą temu dziwić nie mamy jeszcze w tej dziedzinie doświadczenia kadr i zaplecza technicznego. Celem wczorajszej narady było znalezienie sposobów na dokonanie skoków w tej ważnej dziedzinie produkcji.

Okrety ZSRR i NRD opuściły Gdynię

Przed Dworcem Morskim w Gdyni odbyło się we wtorek pożegnanie okrętów radzieckich i NRD, które przebywały z kurtuazyjną wizytą z okazji 20-lecia Marynarki Wojennej PRL.

Dowódcę zespołu niemieckiego, a jednocześnie dowódcę Ludowej Marynarki Wojennej NRD wiceadmirała W. Ehma żegnała admiralica polskiej Marynarki Wojennej z dowódcą, wiceadmirałem Zdzisławem Studzińskim. (PAP)

A. Mikojań przyjął parlamentarzystów holenderskich

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Anastas Mikojań, przyjął na Kremlu przebywającą w Związku Radzieckim delegację holenderską, na której czele stoi przewodniczący holenderskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej — Alfons Baten. Podczas spotkania odbyła się przyjacielska rozmowa. (PAP)

Zbrodniarze z Sobiboru ukrywają się w NRF

W najbliższym czasie rozpocznie się w Hagen w NRF proces przeciwko 12 zbrodniarzom — byłym członkom załogi SS obozu zagłady w Sobiborze (woj. lubelskie). Na proces ten nie wezwano świadków z Polski.

Obóz zagłady w Sobiborze istniał stosunkowo krótko, bo zaledwie 18 miesięcy. W tym czasie zginęło tam jednak 250 tys. ludzi. 27 czerwca br. odsłonięto w Sobiborze pomnik ku czci ofiar ścieranych hitlerowskich.

Tylko nieliczni zbrodniarze z Sobiboru zostali dotychczas ukarani. Większość zbrodniarzy z tego obozu podobnie jak większość hitlerowców, którzy popełnili zbrodnie w Polsce, ukrywa się na terytorium Niemiec zachodnich. Do chodzenia przeciwko nim prowadzi Główna Komisja do Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Znanych jest szereg nazwisk.

Całością akcji likwidacyjnej w obozach w Sobiborze, Bełżcu i Treblince kierował dowódca SS i policji dystryktu lubelskiego Globocnik. Szefem sztabu Globocnika, zajmującym się masową likwidacją Żydów, był SS-sturm-bannführer Herman Hoesle, który aresztowany przez władze austriackie popełnił w 1963 r. samobójstwo.

Inspektorem obozów był oficer SS Christian Wirth — specjalista od masowego uśmiercania. Jego adiutantem był oficer SS Josef Oberhauser.

Funkcje komendanta obozu w Sobiborze sprawował początkowo oficer policji Franz Reichleitner, a następnie oficer policji Franz Stangl i Johann Nieman. Znane są również nazwiska innych zbrodniarzy z Sobiboru.

Zbrodnie w Sobiborze nie są w pełni wykryte. Główna komisja

badania zbrodni hitlerowskich w Polsce zwraca się o zgłaszanie dalszych świadków i dowodów zbrodni hitlerowskich w Sobiborze. PAP

Twórca „Anteusza” o polskich samolotach

Wraz z ministrem przemysłu lotniczego ZSRR — Piotrem Dementiewem przebywa w Polsce znakomity konstruktor radziecki, twórca samolotów „An-22” — inż. Oleg Antonow. We wtorek spotkał się on w Instytucie Lotnictwa w Warszawie z dziennikarzami.

Inż. Antonow podzielił się wrażeniami z ostatniego salonu lotniczego w Paryżu. Samoloty i śmigłowce radzieckie wzbudziły jak wiadomo, w stolicy Francji ogromne zainteresowanie. Szczególną sensację wzbudził największy samolot świata, gigant „An-22” nazwany „Anteuszem”.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy O. Antonow poinformował o pracach prowadzonych w ZSRR nad samolotem superszybkim. Radziecki samolot pasażerski Tu-14, który jest odpowiednikiem francusko-brytyjskiego „Concorde” pojawił się na dwa tygodnie szybciej od swego konkurenta — oświadczył na polu żartobliwie radziecki konstruktor.

Wypowiadając się na temat polskich konstrukcji lotniczych, O. Antonow oświadczył, że bardzo podobał mu się nasz samolot „Iskra”. Zachwycił go także „Wilga”. (PAP)

Depesze gratulacyjne do E. Ochaba i J. Cyrankiewicza

Z okazji ponownego wyboru Edwarda Ochaba na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa oraz ponownego powołania Józefa Cyrankiewicza na stanowisko prezesa Rady Ministrów depesze gratulacyjne na ich adres nadesłali: przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Liu Szao-tsi, przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ChRL Czou Teh oraz premier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai.

Dalsze depesze gratulacyjne do E. Ochaba nadesłali: przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Jen Gen, Mohammad Zahir — król Afganistanu, Urho Kekkonen — prezydent Finlandii oraz Hans Peter Tschudi — prezydent Konfederacji Szwajcarskiej, a do Józefa Cyrankiewicza: przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sen i dr Mohammad Jusuf — premier Afganistanu. PAP

Plenum ZG ZBoWiD

Sprawy socjalno-bytowe w centrum uwagi

W poniedziałek, 28 bm. w sali Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyło się plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, z udziałem przewodniczących zarządów okręgów Związku.

Referat sprawozdawczy o działalności Zarządu Głównego w okresie od listopada 1964 do czerwca 1965 r., a także określający zadania organizacji w drugim półroczu br. wygłosił prezes Zarządu Głównego ZBoWiD — gen. dyw. Mieczysław Moczar.

Zarząd Główny ZBoWiD — stwierdził m. in. M. Moczar — w swojej dotychczasowej pracy poświęcił szczególnie dużo uwagi zgłoszonym na III Kongresie wnioskowi i postulatowi. Jak o-

świadczył M. Moczar, Prezes Rady Ministrów wyraził zgodę na podwyższenie zaopatrzenia rentowego dla weteranów walk rewolucyjnych z lat 1905—1917 oraz ich rodzin; wdowom po powstańcach śląskich i wielkopolskich przyznano renty w wysokości 500 zł miesięcznie.

Łącznie przyznano dodatki dla ok. 10 tys. uczestników powstań na sumę ponad 30 mln. zł rocznie. Ponadto uzyskano w okresie sprawozdawczym 78 rent specjalnych i 105 rent wyjątkowych dla członków ZBoWiD z różnych środowisk. Zostało zatwierdzonych bądź znajduje się w załatwieniu szereg innych istotnych dla związku i jego członków spraw. Tak np. Minister Rolnictwa w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej i Ministrem Finansów wydał zarządzenie rozszerzające prawa do osadnictwa wojskowego na uczestników kampanii wrześniowej 1939 r. byłych jeńców wojennych.

Rozpatruje się możliwości wystąpienia o nowelizację przepisów prawnych, w celu ustalenia zasady, że 25-procentowy dodatek do renty z tytułu posiadanych orderów Krzyża Grunwaldu oraz Virtuti Militari nie może być niższy od 300 zł miesięcznie.

W wyniku wieloletniej kampanii prowadzonej w Polsce i za granicą przez przedstawicieli rządu PRL oraz ZBoWiD na szereg konferencji ONZ i na innych konferencjach międzynarodowych — władze NRF przyznały pewne odszkodowania dla żyjących jeszcze polskich kobiet, które w czasach hitlerowskich musiały służyć jako obiekt zbrodniczych eksperymentów pseudolekarskich w Ravensbrück i poniosły ciężkie szkody na zdrowiu. Z tego tytułu zostały dotychczas załatwione pozytywnie 303 polskie sprawy, a suma uzyskana na rzecz ofiar od NRF wynosi łącznie 9,6 mln. marek zachodnich. (PAP)

Wielka Nagroda dla polskiego reżysera

Na zorganizowanym po raz pierwszy w tym roku w ramach „Holand Festival” — festiwalu filmowym w Arnheim Wielką Nagrodę dla najlepszego reżysera otrzymał Jerzy Skolimowski. Nagroda ta — jedyna na tej imprezie — przypadła polskiemu reżyserowi za filmy „Rysopis” i „Walkower”.

J. Skolimowski otrzymał także propozycję reżyserowania filmu fabularnego w koprodukcji holendersko-belgijskiej. (PAP)

Obrady Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ

Problemy planu gospodarczego 1965—1970 r., związki zawodowe wobec nowej polityki mieszkaniowej — oto podstawowe tematy poniedziałkowych obrad Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. W obradach, którym przewodniczył Ignacy Loga-Sowiński, wziął udział przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Stefan Jedrychowski. Omówił on szczegółowo przebieg i rezultaty dotychczasowych prac komisji planowania, wskazując na wysiłki zmierzające do optymalnego zbilansowania zadań i środków, najbardziej racjonalnego ustalenia kierunków inwestycji, zabezpieczenia środków wzrostu produkcji odpowiednio do założonych wskaźników wzrostu spożycia oraz do zapotrzebowania rynku wewnętrznego i eksportu.

Wiele uwagi poświęcił mówca problemom wzrostu zatrudnienia, wydajności pracy oraz kierunków realizacji polityki państwa w zakresie wzrostu stopy życiowej. PAP

Pierwsi absolwenci Uniwersytetu Przyjaźni

228 studentów, którzy przed 5 laty przybyli z wielu krajów: Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, uzyskało dyplomy na Uniwersytecie Przyjaźni Narodów w Moskwie. Wśród pierwszych absolwentów znajdują się: inżynierowie, rolnicy, fizycy, chemicy, ekonomiści, prawnicy, historycy, filologowie. (PAP)

Zdecydowana przewaga sił pokoju nad siłami wojny

Streszczenie przemówienia St. Kulczyńskiego na Krajowej Konferencji Polskiego Ruchu Pokoju

W wyborach do Sejmu i rad narodowych naród polski jedynym poparciem pokojową politykę zagraniczną naszego kraju — oświadczył mowa na wstępie. Zadaniem ruchu pokoju jest wykorzystanie ogromnego zaangażowania społecznego, jakie ujawniło się w toku kampanii wyborczej, powiązanie go z bataliami na rzecz pokoju i postępu.

AKCJA SOLIDARNOŚCI Z WIETNAMEM — TO ZADANIE PIERWSZOPLANOWE

Na sytuację międzynarodową groźnym cieniem kładzie się agresja USA w Wietnamie. Stany Zjednoczone, czołowe mocarstwo świata kapitalistycznego, nasilają w Wietnamie zbrojną agresję, prowadzą nie „brudną” lecz haniebną wojnę. W wojnie przeciwko ludowi Wietnamu imperializm amerykański sięgnął do środków potępionych układami międzynarodowymi, staje o krok od zbrodni hitleryzmu.

Walczący Wietnam ma za sobą państwa socjalistyczne i wszystkie miłujące wolność narody, ma za sobą solidarność narodu polskiego. Akcja solidarności z ludem Wietnamu to dziś pierwszoplanowe zadanie stojące nie tylko przed bojownikami ruchu pokoju w Polsce ale również główne zadanie w skali międzynarodowej.

POKOJOWE WSPÓŁDZIAŁANIE — PRZECIWSTAWIENIE WOJNY

Wskazując, że Stany Zjednoczone wzięły na siebie rolę żandarma występującego przeciwko walce ludów o wolność i niezawisłość, mowa podkreśliła, że imperializm nie są w stanie drogą gwałtu dokonywanego na suwerenności narodów przeciwstawić się biegowi historii. Na naszym globie nie ma i nie może być miejsca dla ucisku jednych narodów przez drugie. Spośród 3 mld ludzi mieszkających na ziemi kurcząca się sfera władania imperializmu obejmuje 750 mln ludzi, świat socjalistyczny — 1 mld, a tzw. trzeci świat — 1.250 mln ludzi. Nikt i nic nie zdoła przeciwstawić się rozpadowi systemu kolonialnego. Siły pokoju obiektywnie przeważają nad siłami wojny.

Państwa socjalistyczne kierują się w stosunku do świata kapitalistycznego zasadą pokojowego współistnienia. Zasada ta musi obowiązywać dwustronnie, a imperializm doprowadza dziś do niebezpiecznego naruszenia tej zasady. Ruch pokoju w dwustronnie obowiązującej zasadzie pokojowego współistnienia widzi alternatywę przeciwko wojnie, jedyną w ogóle w dobie obecnej szansę dla ludzkości.

WSPÓŁZALEŻNOŚĆ RUCHU POKOJU I WALKI NARODOWO-WYZWOLEŃCZEJ

S. Kulczyński zaznaczył, że istnieje współzależność ruchu narodowo-wyzwolenczego i światowego ruchu pokoju. Po parcie światowego ruchu pokoju dla walki narodowo-wyzwolenczej pomnaża siły narodów walczących z kolonializmem i neokolonializmem. Równocześnie sukcesy narodów nowo wyzwolonych i zrzucających jarzmo kolonialne pomnażają siły pokoju i postępu. Ruch pokoju wypisał na swych sztandarach walkę z kolonializmem. Przeciwno tym, którzy dławia wolność — podkreślił mowa — wzmagać będziemy gniew narodów. Jest to i będzie nasze, bojowników pokoju, zadanie.

PROBLEM NIEMIECKI — KLUCZEM DO BEZPIECZEŃSTWA W EUROPIE

Mówca podkreślił, że naród polski znajduje się po stronie sił pokoju i postępu, że w umacnianiu tych sił widzi ręką i głosem zarówno bezpieczeństwo swego kraju jak i ręką

mię utrzymania pokoju światowego. Wśród tych sił szczególna rola przypada Związkowi Radzieckiemu. Odnowiony w dniu 8 kwietnia br. sojusz polsko-radziecki ma decydujące znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego. Uzmąsławia to odradzanie się militarystyki niemieckiej, który stał się nowym zarzewiem konfliktu w sercu naszego kontynentu. Wbrew literze Układu Poczdamskiego, zachodnie mocarstwa, a przede wszystkim USA, nie tylko nie wykorzystały militarystyki w Niemczech za Łabą, lecz uczyniły zeń sojusznika w swych koncepcjach polityki agresji przeciwko krajom socjalistycznym.

Wyrazicielem racji pokoju w Europie stała się Niemiecka Republika Demokratyczna. To pokojowe państwo niemieckie w układzie z Polską, którego 15 rocznica przypada 6 lipca br., uznało nasze granice na Odrze i Nysie, przekształcając je wraz z nami w granicę przyjaźni i pokoju.

W 20 rocznicę zakończenia wojny — kontynuował S. Kulczyński — prezydent USA nie pozwolił na jej obchód przez amerykańskie jednostki stacjonujące w NRF, „by nie urazić” zachodniemieckich sojuszników. W wygłoszonym w związku z tą rocznicą przemówieniu prezydent Johnson znalazł natomiast miejsce, by pogłębiać bońskie nastroje od wetu.

Polska ma szczególne prawo do zabierania głosu w kwestii niemieckiej. Ruch pokoju już wielokrotnie określił drogę prowadzącą do rozwiązania problemu niemieckiego, a więc i do zjednoczenia Niemiec, wskazywał, że należy ją podporządkować naczelnym sprawie bezpieczeństwa i pokoju w Europie, bezpieczeństwu sąsiadów Niemiec. Taką właśnie jest droga ukazywana przez ZSRR, NRD i inne państwa socjalistyczne.

Polityka kół rządzących NRF nastawia ster na kurs wojenny. Bonn coraz bardziej natęża żądza dostępu do broni nuklearnej. Kierujemy się, z Warszawy — powiedział S. Kulczyński — wezwaniem do wszystkich, którym droga jest sprawa pokoju: nie pozwólmy epigonom nazizmu na to, by palec ich znalazł się na cynglu nuklearnym. NRF nie może uzyskać dostępu do broni atomowej pod jakąkolwiek, maskującą uzbrojenie w nią Bundeswehry, postacią!

Podkreślając konieczność ruszenia z martwego punktu programu powszechnego rozbrojenia pod kontrolą międzynarodową, mówca wskazał, że program rozbrojenia powinien objąć w pierwszym etapie porozumienia co do wycofania wojsk i likwidacji baz militarnych na obcych terytoriach i środków przenoszenia broni, a więc rakiet i samolotów. Sprawa nie cierpiąca zwłoki jest zahamowanie wyścigu zbrojeń jądrowych i przyjęcie zakazu rozpowszechniania broni nuklearnej. Rosnące napięcie staje na przeszkodzie uczynienia niezbędnych kroków na drodze, zapoczątkowanej przez Układ Moskiewski w 1963 r., — zaprzestania prób z kosmarnym, radioaktywnym grzybem atomowym. Groze niebezpieczeństwa zawisłego nad światem zmniejszyć mogłoby zawarcie układu o zakazie wszelkich doświadczeń z bronią termojądrową, w tym również prób podziemnych.

Do najpilniejszych rozwiązań należy zahamowanie i ograniczenie zbrojeń w Europie środkowej. Wobec istnienia tu ogniska rewizjonizmu i militarystyki zachodniemieckiej jest to obszar, który skupia największą, czynną uwagę Polski. Nasze inicjatywy i propozycje z zakresu rozbrojenia o charakterze częściowym nabierają wyjątkowej w chwili obecnej aktualności.

S. Kulczyński zaznaczył następnie, że polskie plany utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej i zamrożenia zbrojeń jądrowych w tej

strefie, są realistycznymi, możliwymi do przyjęcia propozycjami, które umożliwiają dalsze szersze decyzje w dziedzinie rozbrojenia.

O ZESPÓLENIU I JEDNOŚCI SIŁ POKOJU.

Podkreślając konieczność zespolenia narodów w ofensywnej walce przeciwko atakującym siłom wojny, konieczność zwartości i jedności sił pokoju, mówca wskazał, że polski ruch obrońców pokoju wypowiadał się i wypowiada nadal za skoncentrowaniem wysiłków wszystkich ruchów, które stoją na pozycjach walki przeciwko wojnie. W tym kierunku zmierzają nasze inicjatywy i kontakty również z licznymi organizacjami działającymi na rzecz pokoju, które nie wchodziły w skład Światowej Rady Pokoju.

Wybieramy dziś — powiedział w zakończeniu S. Kulczyński — swych przedstawicieli na Światowy Kongres na rzecz pokoju, niezawisłości narodów i powszechnego rozbrojenia w Helsinkach.

Naszym delegatem przekażemy mandat wyrażenia z trybuny Kongresu zaangażowania naszego narodu w walkę o sprawę, która musi być zwycięska. (PAP)

Licznymi imprezami uczczą spółdzielcy swoje święto

3 lipca — centralna akademія w Warszawie

Po raz 43 spółdzielcy polscy obchodzą tradycyjne święto Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości, który przypada w najbliższą niedzielę, 4 lipca.

Z tej okazji w miastach, miasteczkach i wielu wsiach odbędą się okolicznościowe akademie, zebrań pracowników, festyny i zabawy ludowe, imprezy sportowe itp. Spółdzielcy uczczą swoje święto otwarciem nowych placówek handlowych, usługowych i socjalno kulturalnych. Uroczystości zainaugurują centralna akademія, która odbędzie się 3 lipca w Warszawie, z udziałem przedstawicieli organizacji spółdzielczych z całego kraju.

Jak co roku, MDS stanowi okazję do zaprezentowania do robku w różnych dziedzinach gospodarki spółdzielczej. O dynamice ruchu spółdzielczego w Polsce świadczy zarówno wysoka liczba, blisko 11 mln.

Synoptycy przewidują

Zmienna pogoda w lipcu

Jeśli przepowiadana przez PIHM prognoza sprawdzi się, to lipiec nie będzie zbyt korzystnym miesiącem, ani dla urlopowiczów ani też dla rolników.

Wprawdzie synoptycy przewidują, że średnia temperatura i opady deszczu w lipcu utrzymają się w pobliżu normy, która dla centralnych rejonów kraju wynosi 18 st., a opadów 80 mm, są oni jednak zdania, że wystąpią dość duże zmiany pogody.

A więc przeplatanka okresów cieplejszych i w zasadzie bezdeszczowych z chłodniejszymi i opadami. W okresach cieplejszych PIHM zapowiada temperaturę dniem w granicach 28–30 st., a nocą do 16 st., przy zachmurzeniu niewielkim lub umiarkowanym z możliwością burz.

W sumie synoptycy przewidują, że w lipcu może być 13 dni z temperaturą powyżej 25 st. i 9 o temperaturze nie przekraczającej 13 st. oraz 14 dni z opadami deszczu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

Plastycy jadą na plenery

W Zarządzie Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której poinformowano o przygotowaniach do trzeciego z kolei pleneru plastyków poznańskich w zagłębiu konińsko-turkowskim oraz PGR — Czachorowo, organizowanym przez Związek Plastyków oraz Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne.

25 plastyków — członków oddziału poznańskiego ZPAP wyjadzie 1 lipca na zafundowane im przez WKZZ plenery, których plonem będą obrazy i grafiki o tematyce regionu konińsko-turkowskiego oraz wsi wielkopolskiej. Prace powstałe na plenerach zostaną wystawione w miejscach ich powstania w Koninie, Turku i Czachorowie, a następnie na specjalnym pokazie w poznańskim Arsenale. Część prac z zeszłorocznego pleneru eksponowana była na centralnej wystawie XX-lecia PRL w twórczości plastycznej i po wystawie tej zakupiona przez różne instytucje artystyczne. Sami jednak adresaci tych obrazów — załogi miejscowych zakładów pracy i dyrekcje ich nie wykazują poważniejszego zainteresowania tą imprezą, ani nie dają do zakupów obrazów powstałych na plenerach. Na pewno jest to jeden z ważniejszych problemów, o który może rozbić się ta ciekawa i pożyteczna impreza. (ob)

Ponad 100 tys. kandydatów na spółdzielcze mieszkania

Premie za oszczędność — tylko przez zakłady pracy

Według ostatnich danych Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, w całym kraju zarejestrowano już ponad 100 tys. kandydatów na spółdzielców,

Najwięcej osób zapisało się w Warszawie — blisko 20 tys., w Krakowie — 9,5 tys., w woj. gdańskim — 8 tys., warszawskim — 7,1 tys. i we Wrocławiu — 6,1 tys. Liczba wniosków rejestracyjnych wydanych przez spółdzielnię jest oczywiście znacznie wyższa, w związku z czym można się spodziewać, że w ciągu najbliższych tygodni przyjęte zostaną dalsze kilkadziesiąt tysięcy kandydatów.

Władze spółdzielcze zwracają uwagę na to, że — zgodnie z postanowieniami uchwały rządu — premie za systematyczne oszczędzanie (50

zł miesięcznie przy gromadzeniu wkładu na mieszkaniowej książeczce PKO przez co najmniej 4 lata), przysługują tylko tym osobom, które pisemnie upoważnią swój zakład pracy do potrącania co miesiąc z ich zarobków kwoty nie mniejszej, niż 100 zł — z przeznaczeniem na wkład mieszkaniowy lub budowlany. Zatem, aby otrzymać premie, nie wystarczy otworzyć książeczkę mieszkaniową i indywidualnie wpłacać pieniądze. Pracownicy zakładów, instytucji i przedsiębiorstw powinni w pierwszej kolejności złożyć w swej radzie zakładowej lub administracji pisemny wniosek o potrącanie z pensji określonej kwoty na wkład mieszkaniowy. Zakłady pracy otrzymają od PKO specjalne karty ewidencyjne, na których odnotowywane będą co miesiąc sumy, potrącone z pensji, które przysługują. Karty te, wraz z książeczkami oszczędnościowymi przekazywane będą (przez zakład) raz na miesiąc do właściwego oddziału PKO, który odnotuje fakt potrącenia danej kwoty i wpisze tę ostatnią do książeczki.

Warto podkreślić, że wyrażanie książeczek mieszkaniowych PKO należy także — w zasadzie — do zakładu pracy. Osoby, które zrobiły to już na własną rękę, powinny złożyć swą książeczkę do rady zakładowej (lub administracji), która dołączy ją do karty ewidencyjnej i przekaże do oddziału PKO. Każdy inny tryb oszczędzania pozbawi zainteresowanego prawa do premii.

PAP

Współpraca budownictwa ze spółdzielczością mieszkaniową

Minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński oraz prezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Witold Kasperski podpisali w poniedziałek porozumienie, ustalające nowe zasady współpracy między spółdzielczością mieszkaniową a budownictwem. Celem porozumienia, które w pierwszej fazie obejmie tylko niektóre spółdzielnie i przedsiębiorstwa, jest usprawnienie wykonawstwa budowlanego i — w konsekwencji — skrócenie czasu budowy, podniesienie jakości i obniżenie kosztów inwestycji mieszkaniowych. (PAP)

Kronika sądowa

Wypadek uliczny

Przed Sądem Powiatowym dla miasta Poznania zakończył się proces przeciwko Witoldowi Bernackiemu, oskarżonemu o spowodowanie wypadku ulicznego, w wyniku którego śmierć poniósł 8-letni Piotr Miętkiewicz, a poważnych obrażeń doznał jego ojciec — Edward. Wypadek zdarzył się 19 grudnia 1964 r. na ul. Dąbrowskiego, w pobliżu pętli tramwajowej.

Akt oskarżenia zarzucał W. Bernackiemu, że jadąc w tym dniu samochodem osobowym „Warszawa”, w kierunku śródmieścia, nie zachowując należytej ostrożności (zbyt szybka jazda na słabo oświetlonej ulicy i stosując tylko światła pozycyjne), najechał na stojących na środku jezdni i odczekujących na przejazd samochodu i tramwaju, zderzających od strony śródmieścia. W konsekwencji, Piotr Miętkiewicz, po 12 godzinach zmarł wskutek odniesionych obrażeń.

Przewód sądowy potwierdził winę oskarżonego Witolda Bernackiego. Wyrokiem sądu, W. Bernacki został skazany — za nieumyślnie spowodowanie śmierci P. Miętkiewicza — na karę 18 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata. Stronom przysługuje prawo wniesienia rewizji. (jm)

Zjazd ogrodników

W poniedziałek rozpoczął w Warszawie obrady III Krajowy Zjazd Delegatów Spółdzielni Ogrodniczych z udziałem 300 producentów reprezentujących blisko 300-tys. rzesze ogrodników — członków spółdzielni. W poniedziałkowych obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr. (PAP)

„Koziołki”

W 424 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 27 czerwca 1965 r., nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia została rozdzielona zgodnie z § 25 ust. 2 i 4. Stwierdzono: 21 „czwórki” po 5.807, — zł; 23 „trójki” premiowane po 245, — zł; 646 „trójek” po 145, — zł; 554 „dwójek” premiowanych po 31, — zł; 10.264 „dwójek” po 11, — zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki”, podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 5 VII 1965 r. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 30 VI 1965 r., a na terenie województwa od 27 VII 1965 r.

Premia w wysokości 400.000, — zł czeka na wygrane I stopnia w następnych grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na lipiec 126 na

gród, w tym samochód osobowy produkcji jugosłowiańskiej „Zastava” oraz liczne premie pieniężne.

Losowanie 425 gry odbędzie się w Wolsztynie na Rynku w dniu 4 lipca 1965 r. o godz. 13. K-4559

Sesja UZE

We wtorek rozpoczęła się w Luksemburgu sesja Rady Ministrów Unii Zachodniej Europy (UZE), w skład której wchodzi 6 państw Wspólnego Rynku i W. Brytanii.

W pierwszym dniu obrad ministrowie omówić mają problemy polityczne, w tym sytuację w Wietnamie, w Algierii, stosunki między Wschodem a Zachodem i in. Drugi dzień sesji zarezerwowany został dla problemów ekonomicznych. (PAP)

Aktywa minionych MTP

Zamknęliśmy XXXIV MTP, nie możemy jednak zamknąć już bilansu handlowego tej imprezy. Coraz bardziej oczywista to prawda, że kontrakty poznańskie są poważnym przedsięwzięciem, wymagającym licznych wstępnych rozmów, do kładnej analizy ekonomicznej ze strony kontrahentów przy ostatecznym precyzowaniu zamówień. Dlatego nie da się mierzyć rezultatów MTP tylko ilością, czy wartością podpisanych tu umów. Wiele nawiązanych na Targach rozmów sfinalizowanych będzie w następnych miesiącach, wiele pierwszych spotkań kupców i wystawców przyniesie może owoce za rok.

Policzmy więc najpierw ogólne aktywa naszej imprezy. Gościliśmy wystawców z 59 krajów, którym udostępniłmy ponad połowę powierzchni ekspozycyjnej. Było ogółem 2808 firm zagranicznych. Niektóre z nich to potężne koncerny przemysłowe Europy zachodniej i Ameryki lub też — w przypadku krajów socjalistycznych — wiele przedsiębiorstw, zjednoczonych w dużych centralach. Sama obecność tak licznych wystawców, stwarzała szczególnie klimat rywalizacji, jakże sprzyjający nawiązywaniu dobrych, wszechstronnych kontaktów i przyszłej wymiany towarowej. Przybyli oni nie tylko po to by handlować, ale również żeby wystawić, pokazać się, być po prostu notowanym w Poznaniu. Nie sloganem będzie dzisiaj stwierdzenie, że MTP stały się międzynarodową giełdą techniczną i handlową. To też przeżyła się tutaj z tym, co się ma najlepszego. Biuro Informacji Technicznej na MTP miało więc i tym razem wiele zachodu z wyłowieniem z ekspozycji targowej wszystkich przywiezionych nowości techniki światowej.

Nowości te BIT znajdował także w polskich pawilonach. Nasze wyroby oferowało 2465 producentów, najliczniej —

produkcję przemysłu ciężkiego, która na MTP zajęła ponad połowę polskiej ekspozycji. To była dobra reprezentacja naszych zdolności i możliwości. Nawet dla specjalistów zaskoczeniem była tak duża liczba nowości w stosunku do poprzedniego roku.

Na Targach wystąpiło, obok przemysłu, 45 polskich central handlu zagranicznego, stworzyliśmy więc w sumie nęcącą ofertę dla kupców zagranicznych. Dzisiaj możemy powiedzieć, że została ona przyjęta z niezwykłą uwagą.

Już pierwszego dnia w otwartym imprezie brały udział 22 oficjalne delegacje zagraniczne, a później przybywały inne. Rozpoczęte potem rozmowy na wysokim szczeblu przybierały nieraz zasadniczy charakter, jak np. pierwsze negocjacje rządowe o wymianie towarowej z CSRS na lata 1966-1970. Tak liczne oficjalne wizyty są symptomatyczną cechą Targów Poznańskich. A przecież przybyli ponadto goście zagraniczni z 64 krajów, było ich razem ponad 9,5 tysiąca... Poczekajmy więc z rachunkiem ilu z nich wróci do nas ponownie jako zdecydowani kupcy, ilu z nich zachęci do przyjazdu — innych. Gościliśmy 167 dziennikarzy z 29 krajów; dla pras krajów RWPG zorganizowaliśmy dwie imprezy: symposium prasy technicznej i targowej. To się także na pewno liczy w ogólnych aktywach tegorocznych MTP.

A teraz konkretne wyniki. Podpisaliśmy ogółem o 10 proc. więcej umów handlowych niż na XXXIII MTP. Sam Metalexport zawarł 174 umowy eksportowe i 270 importowych. Urządzenia typu inwestycyjnego stanowiły razem 70 proc. w naszych transakcjach. Wynikło to z różnorodnej ekspozycji polskiego przemysłu maszynowego, wzbogaconej nowościami na poziomie techniki światowej i — co ważne — ekspozycji w pełni handlowej, do sprzedaży, w oparciu o już gotowy program produkcji.

W rezultacie na liście nasze go eksportu znalazły się obrabiarki, maszyny włókiennicze, budowlane, drogowe, wyposażenie statków, kompletne obiekty i armatura przemysłowa, wagony itp. Kupowali je nasi sąsiedzi, że przypomnimy duży kontrakt z ZSRR na 5000 wagonów, czy dostawę 225 obrabiarek do CSRS, ale także kupowały odległe kraje jak np. Hiszpania — dokąd trafią po raz pierwszy nasze maszyny włókiennicze, czy Liban — gdzie pracować będzie największa na Bliskim Wschodzie polska strugarka.

Prócz przysłowiowej szynki, nasza nowa specjalność eksportowa — sprzęt inwestycyjny — została dostrzeżona i dobrze oceniona przez zagranicznych gości. Wypowiadali się oni oficjalnie, zgłaszając nie tylko propozycje kup-

na, lecz również bliższej współpracy.

Znamienny był na przykład głos przedstawiciela Komisji handlu zagranicznym Federalnego Związku Niemieckiego Przemysłu (NRF) — Alfreda E. Schulza, który również podkreślił widoczny na MTP szybki rozwój przemysłowy Polski oraz precyzję i rzetelność wykonania naszych wyrobów. Że nie była to kurtuazja, świadczyły liczne oferty kooperacji produkcyjnej z Polską. Zgłaszały je firmy: Fried, Krupp, Rheinstahl i inne.

Ocena ta znalazła potwierdzenie w podpisanych umowach kooperacyjnych: będziemy produkować wspólnie magnetofony, weszliśmy z firmą szwedzką w porozumienie o produkcji wind osobowych, wyposażyć będziemy wspólnie z Włochami statki. Na radzieckiej dokumentacji oparliśmy eksportowane do tego kraju nowe urządzenia hutnicze. Rozmowy w sprawie kooperacji prowadziłyśmy także z innymi krajami.

Do niewątpliwych aktywów XXXIV MTP należy z kolei eksport artykułów tzw. trwałego użytku. Centrala Uniwersału podpisała na nie 100 umów eksportowych, do 50 krajów. Nasi handlowcy wyróżniają tu kontrakt na kucharki gazowe (na płynny gaz); na sztucce do krajów skandynawskich; radiogramfony — do W. Brytanii; narty — Kanada, NRF; lodówki „Silesia” — Ghana, Rumunia; pianina — Szwajcaria, Holandia; gitary — W. Brytania i CSRS. Przykłady te warto zapamiętać, każda one cenę eksportu inwestycyjnego ale i prostych naczyń emaliowanych oraz innych drobniagów. Warto je cenić, bo ten eksport niesie szybkie korzyści w postaci wolnych dewiz; wiadomo — na kredyt drobniagów się nie kupuje.

Na MTP zawarliśmy także kontrakty importowe, kupowaliśmy na miarę obecnych możliwości zbytu polskich wyrobów. W imporcie tym, choć główna część stanowiły surowce i dobra inwestycyjne, były także artykuły rynkowe. Najbardziej cenne w tej grupie wyrobów były jednak — nie gotowe już kontrakty, lecz — pierwsze wstępne rozmowy w sprawie zakupu zagranicznych licencji. Programowe założenia nasze w sprawie nowoczesności produkcji dla potrzeb handlu wewnętrznego i zagranicznego realizujemy prawidłowo — tam gdzie się to onieka, warto ubiegać się o licencje.

W sumie tegoroczne obroty targowe sięgają jak zwykle kilkunastu procent rocznych obrotów naszego handlu zagranicznego. Ale, jak powiedzieliśmy na wstępie, tak nie można liczyć; trzeba uwzględnić w tym wszystkim wartości, często wielokrotnie niewymierne osiągnięte na MTP. Tym razem należało do nich prawidłowo zwiększony, niełatwy eksport maszyn i urządzeń, wzbogacenie jakości w eksporcie artykułów spożywczych, pomyślny eksport przemysłowych wyrobów konsumpcyjnych Uniwersału oraz wiele, wiele obiecujących rozmów.

ZBIŁUT SEK

Kierunki naszego działania

Człowiek i gospodarka

Weszliśmy więc w okres IV kadencji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybrano Prezydium Sejmu, Radę Państwa i rząd. Prezes Rady Ministrów wygłosił expose; w dyskusji nad tym oświadczeniem zabrali głos przedstawiciele klubów poselskich PZPR, ZSL i SD oraz kół posłów bezpartyjnych.

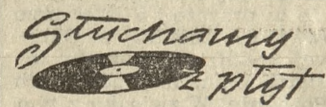
Nakreślone zostały zasadnicze kierunki pracy Sejmu i rządu.

To, co powiedziano w czasie I sesji Sejmu, jest oczywiście potwierdzeniem Programu Wyborczego Frontu Jedności Narodu. Jednakże nie było to proste powtórzenie tego dokumentu. Pewne sprawy były w czasie sesji, konkretyzowane, zastanawiano się nad tym, jak wykonywać zamierzenia zawarte w Programie, Premier mówił o problemach, na których rząd będzie koncentrował wysiłki. Zasygnalizuje tu dwa spośród wielu poruszonych w Sejmie zagadnień.

Decydująca dźwignia

Wiele mówiono w toku I sesji o sprawach rozwoju naszej gospodarki. Zrozumiałe, że rząd zagadnieniem tym poświęcać będzie, tak jak dotychczas, największą uwagę, gdyż gospodarka narodowa jest główną dźwignią rozwoju kraju. Od jej wzrostu zależy stopa życiowa ludności, bez jej rozwoju niemożliwe byłoby rozbudowywanie bazy materialnej nauki, oświaty, kultury.

Wśród najważniejszych zadań frontu ekonomicznego prezes Rady Ministrów wymienił zapewnienie nowych miejsc pracy dla blisko 1,5 milionowej rzeszy młodzieży, przezwyciężanie trudności w zaopatrzeniu rynku, dążenie do zdecydowanej poprawy jakości i nowoczesności produkcji.



„Nie masz cwaniaka nad warszawiaka” — dawne piosenki warszawskich przedmieść śpiewa ich znakomity interpretator nie żyjący już Stanisław Grzesiuk. Prócz piosenki tytułowej płyta zawiera 16 innych, m. in.: U cioci na imieninach, Rum-Helka, Z szanconiem panie Feluś, Ballada o Telku Zdzankiewiczu, Czarna Mańka, Bal na Gnojnej, Apasem Stasiek był, Noc ciemna i zimna. Piosenki te zawierają ogromny ładunek wspomnień i na pewno są przyczynkiem do historii Warszawy i jej obyczajów. Polskie nagrania „Muza”, XL 0227, 33 obr. Piotr Szczepanik z zespołem instrumentalnym Rieccar 64 pod dyr. Andrzeja Kórzyńskiego, śpiewa przebojowy szlager (nagrada publiczności w Opolu) Żółte kalen-darze oraz na tej samej płycie 3 inne piosenki: Zabawa podmiejska Shaki-shakie, Dziewczyna którą kocham. Veriton V 296, 45 obr.

terminowe oddawanie do użytku inwestycji, dalszy wzrost produkcji rolnej, rozwój budownictwa mieszkaniowego, ze szczególnym uwzględnieniem budownictwa spółdzielczego, wygranie wielkiej batalii eksportowej, zachowywanie właściwych proporcji między wzrostem produkcji, zatrudnienia, wydajności pracy i płac, ochrona i rozwój rzemiosła.

Rząd dokona również dalszych posunięć w celu doskonalenia metod planowania i zarządzania gospodarką narodową. Wiele już w tej dziedzinie zrobiono, są to jednak często posunięcia niewidoczne, może dlatego, że stanowią ciągły proces. Premier zwrócił przy okazji uwagę na to, że nie jesteśmy w tej sprawie na ostatnim miejscu, gdyż wiele usprawnień, o których się gdzie indziej dyskutuje, my już wprowadziliśmy do praktyki. Chodzi tu więc, podobnie jak w całej gospodarce, o kontynuację trwającego procesu.

Jednakże zdawać sobie trzeba sprawę z tego, że to kontynuowanie rozwoju kraju stawia przed nami ogromne zadania. Z tego, że wysuwamy tak bogaty program — mamy jako naród prawo do dumy większej niż kiedykolwiek, ale musimy wszyscy rozumieć, że pracy czeka nas też więcej niż kiedykolwiek. I że pracy tej podołać mogą tylko ludzie do-brze do niej pod każdym względem przygotowani.

Obywatel państwa socjalistycznego

Nie przypadkiem podczas sesji sejmowej wielki nacisk położono również na sprawy oświaty i kultury. Stwierdzono, że osiągnięcia w tej dziedzinie stanowią dorobek równie cenny dla przyszłości narodu, jak osiągnięcia natury materialnej.

Warunkiem realizacji programu przemian jest praca wychowawcza, kształtowanie właściwej postawy wobec obywateli. Umocniać i rozwijać trzeba takie cechy, jak gospodarność, konkretność i systematyczność. Coraz powszechniejsze powinno stawać się zrozumienie prawdy, że tylko takie społeczeństwo, które działa gospodarnie i systematycznie może zapewnić swym obywatelom dobrobyt.

Chodzi, rzecz jasna, nie tylko o kształtowanie cech bezpośrednio pomocnych w procesie produkcji. Trzeba na tę sprawę spojrzeć szerzej. Społeczeństwu potrzebni są obywatele o bogato i wszechstronnie ukształtowanej osobowości, wyrobieni politycznie i ideowo, gdyż tylko tacy mogą dogłębnie zrozumieć sens przemian zachodzących w kraju i na świecie. Konieczne jest utwierdzenie i w starszym i w

młodszym pokoleniu nie tylko właściwego stosunku do pracy i własności społecznej, lecz również takich cech, jak patriotyzm nierozłącznie związany z internacjonalizmem. Krytyczny stosunek do niesprawiedliwości społecznej, potrzeba korzystania z dóbr kulturalnych.

Wielką rolę do odegrania w tej pracy wychowawczej mają szkoły, dom rodzinny, organizacje młodzieży. Coraz bardziej palący staje się problem niedostatecznego wciąż jeszcze zjednoczenia ich wysiłków. Realizacji wielkiego programu rozwoju gospodarczego na lata 1966—1970, który uchwalił Sejm obecnej kadencji — towarzyszyć musi wprowadzanie w życie również poważnego programu dalszego przekształcania świadomości społeczeństwa w duchu socjalizmu, programu dalszego kształtowania cech potrzebnych nowoczesnemu narodowi. Upowszechnianie tych cech pomogło nam w dokonaniu w ciągu dwudziestu lat wielkiego skoku naprzód. Dalsze ugruntowanie ich umożliwi osiągnięcie celów, jakie staną przed nami w nadchodzących latach.

Są to prawdy zdawałoby się oczywiste, a jednak w poprzednich latach gdzieś gdzieś o nich zapomniano. Nie zawsze zajmowano się pracą ideowo-wychowawczą dostatecznie szeroko. Niejednokrotnie działacze polityczni i gospodarczy zapracowani, zaganiani zapominali o tym, że praca wychowawcza, troska o rozwój i upowszechnianie kultury jest sprawą całego społeczeństwa, że sam aparat oświaty i propagandy tu nie wystarczy. O sprawach tych szeroko mówił na XIII Plenum KC PZPR w 1963 r. tow. Władysław Gomułka.

Od tego czasu wiele się zmieniło. Byliśmy uczestnikami wielkich kampanii politycznych związanych z dwudziestolecie PRL, IV Zjazdem PZPR, z wyborami do Sejmu i rad narodowych. Przyczyniły się one znacznie do dalszego podnoszenia świadomości społeczeństwa. Obecnie chodzi o to, żeby tę pracę nadal kontynuować w powiązaniu z zadaniami lat najbliższych I to nie tylko dlatego, że rozwój gospodarki oraz osiągnięcia w dziedzinie nauki, oświaty, kultury i pracy ideowo-wychowawczej są wzajemnie uwarunkowane. Również dlatego, że — jak powiedział w swym expose prezes Rady Ministrów — „zasadniczym ideałem, ku któremu nieodmiennie dążymy, jest światły i świadomy swych celów i obowiązków obywatel naszego socjalistycznego państwa, korzystający w pełni z dostępnych w tej chwili dóbr materialnych i kulturalnych”.

LESŁAW TOKARSKI



Nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej ukazała się książka Antoniego Olchy „Żywe ognia”. Jest to zbiór szkiców i wspomnień o ludziach wsi — wybitnych twórcach ludowych, takich jak poeta Jankę z Bugaja, lewcowy pisarz Emil Dziedzic (zamordowany przez gestapo w 1943 r.), Jan Wiktor, twórca społecznego teatru ludowego Jędrzej Cierniak, a także o działaczach i pisarzach Polonii brazylijskiej — Władysławie Wójciku i Wojciechu Brecwiczu.

Odziedlinę szkic poświęca A. Olcha analizie i ocenie zjawiska pamiętnikarstwa wiejskiego, uważając je za jedną z najciekawszych i ciągle bogato owocujących gałęzi piśmiennictwa narodowego. PAP

Dnia 28 czerwca 1965 r., zmarł nasz kochany ojciec i dziadek, w wieku lat 73, śp.

Jan Kubiś

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań. 2032g

Dnia 28 czerwca 1965 r., zmarł nasz kochany ojciec, teści i dziadek, śp.

Antoni Kowalczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lipca br. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

2040g

Zarząd Główny Towarzystw Muzycznych im. H. Wieniawskiego w Polsce z siedzibą w Poznaniu z żalem zawiadamia, że w dniu 26. VI. 1965, zmarł nagle na posterunku pracy,

Włodzimierz Nowakowski

skarbnik Zarządu Głównego Towarzystw Muzycznych im. H. Wieniawskiego.

Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, w dniu 30. VI. 1965 r. o godz. 16.45 na cmentarzu miejskim na Junikowie. K4698

Dnia 28 czerwca 1965 r., zmarł po długiej chorobie, mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teści i dziadek, śp.

Michał Pięta

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lipca 1965 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYNOWIE, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Głogowska 19 m. 8. 2087g

Dnia 29 czerwca 1965 r., zmarła po ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza matka, babunia, teściowa, śp.

Stanisława Jankowska

z domu JURGA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 lipca br. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

DZIECI, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI

Poznań, Kolejowa 4 m. 7. 2077g

Dnia 26 czerwca 1965 roku, zmarł nagle podczas pełnienia obowiązków służbowych,

Włodzimierz Nowakowski

zastępca dyrektora do spraw administracyjnych Muzeum Narodowego w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia i Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

długoletni, zasłużony, pełen ofiarności i oddania dla Instytucji pracownik i najlepszy kolega, który na zawsze pozostanie w pamięci tych, którzy Go znali i z Nim współpracowali.

RADA ZAKŁADOWA POP DYREKCJA KOLEŻANKI I KOLEŻY

Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30. VI. 1965 r. o godz. 16.45 na cmentarzu miejskim na Junikowie. K4702

Sprzedaż

Sprzedam czeską, przy-czępek bagażową do motocykla lub skutera. Frankowski, Niecała 14 m. 5. 1453g

Sprzedam wózek spacerowy z budką i pokrowcem. Poznań, Bogusławskiego 18 m. 8. 50058g

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 700 m² blisko jeziora w Kiekrzu. Kiekrz, Działkowa 1. 1693g

Sprzedam parcelę pod dom bliźniaczy. Leon Korka, Czerwona, ul. Zielona 4, tel. 508-67. 1134g

Zguby

Zgubiono pamiątkowy złoty zegarek. Uczniwego znalazcę wynagrodzę — Szkoła Podstawowa 19, se-kretariat, Bydgoska 4. 2041g

Zegarek zgubiłem (niedzie-la), Śniadeckich — Głogowska. Proszę oddać — Matejki 5 m. 17. Haufler. 2078g

Z powodu śmierci

OJCA

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

Leonowi Kubisiowi

WSPÓŁPRACOWNICY

Zakładu Gastronomicznego „Adria” 2033g

Dnia 29 czerwca 1965 r. zginął tragicznie,

Stanisław Lemański

długoletni pracownik Kombinatu PGR Ptaszkowo.

W Zmarłym Zakład traci oddanego i pełnego ofiarności pracownika, a współpracownicy szczerze i uczciwie kolegę.

Cześć Jego Pamięci!

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA

Kombinatu Państwowego Gospodarstwa Rolnego Ptaszkowo. K4738

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 9.05 Konc. symfoniczny; 10.05 Konc. księżki pt. „Równoleżnik zera”; 10.20 Konc. rozrywk.; 11.05 Felieton pt. „Struktura ognia”; 11.10 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.30 Mel. z filmu „W 80 dni dookoła świata”; 11.49 „Rodzice a dzieci”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 13.45 Mel. rozrywk.; 14.05 „Parasol” — opow.; 14.30 Konc. solistów; 15.05 Public. zagran.; 15.25 Muz. ludowa Konga; 15.45 Mel. rozrywk.; 16.10 Omówienie progr. młodzieżowego; 16.35 „U progu 2000 roku”; 17.05 Konc. organowy; 17.30 „Na wieżach”; 18.05 Uniwersytet Radiowy; 18.20 Koncert dnia; 19.30 „3 x 10 minut”; 20.35 Aud. literacka; 21.05 Fryderyk Chopin — III Sonata h-moll; 21.45 Kwadrans dla poważnych; 22.45 Kurs jęz. fran.; 23.15 Muz. taneczna.

WIADOMOSCI: 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Aud. red. społ.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.05 Od melodii do melodii; 10.40 „Po-zory” — fragm. pow.; 12.40 „Kronika Polaków”; 13.05 rozr.; 13.20 „Noc w Lizbonie” — ode. 2 pow.; 13.45 Aud. pedagog.; 13.50 Z badań nad mikroklimatem Wielkopolski; 14.05 Grająca szafa; 14.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 14.45 „Błękitna szta-feta”; 15.05 Mel. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci pog. pt. „Lelek Kozodół”; 17.12 „Wśród ludzi, zwiastki i książki”; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Stuch. „Niech żyje król”; 21.40 Fragm. konc. laureatów XI Międzynar. Konkursu Śpiewaczego w Tuluzie; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 „Nauka w służbie pokoju”; 22.50 Muz. taneczna.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.20, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 Film z serii „Dr Kildare” — „Ostry przypadek”; 17.55 Wiadomości; 18 PKF; 18.10 Konc. estradowy; 18.40 Wszelchnia TV — „Czy umiemy odpoczywać”; 19.10 Film krótkometr. — „Wielki krach”; 19.20 „Światowid”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 Program muzyczny „Barkarola”; 20.50 Film z serii „Dr Kildare” — „Ostry przypadek”; 21.40 Program pt. „Ośmiu sprawiedliwych”; 22.30 Dziennik.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

W elektrowni „Pątnów” Troska o budowę i pracowników

Na terenie budowy jednej z największych inwestycji naszego województwa — elektrowni „Pątnów” — w ostatnim czasie wiele zmieniło się na lepsze. Na każdym niemal kroku widać dobrą rękę gospodarza. Pomimo wielu robót ziemnych i rozkopów nie ma tu rozgardiaszu i bałaganu. Wokół biurowca i budynków socjalnych założono piękne zieleńce i kwietniki.

— Wzorowy porządek na budowie, to niezbędny element wpływający dodatnio na dobrą i prawidłową organizację pracy — mówi oprowadzający

nas po budowie przedstawiciel generalnego wykonawcy — dyr. Zygmunt Groja z „Beton-Stalu”.

Dodajmy od siebie, że warunki bytowo-socjalne, jakie stworzono załódze, mają także niemały wpływ na tok wykonywanych zadań budowlano-montażowych. Przychodnia zdrowia, jaką otrzymał budowniczo „Pątnowa” może służyć za wzór w lecnicztwie przemysłowym. Doskonale wyposażone gabinety lekarskie i laboratoria, oraz estetycznie i nowocześnie urządzone wnętrza sprawiają miłe wrażenie. Nic dziwnego, że przychodnia ta jest dumą zakładu, a jednocześnie obiektem zazdrości pozostałych przedsiębiorstw konińskich.

Prawdziwa jednak „bomba” pękła na budowie przed kilkoma dniami, kiedy otworzono... bar szwedzki. Ta gastronomiczna placówka szybkiej obsługi wydaje w ciągu kilku godzin 500 obiadów. Tak elegancko wyposażonej i urządzonej stołówki nie powstydziłby się Poznań, ani Stolica. Więcej takich „bombowych” inwestycji socjalnych dla Konińskiego-Turkowskiego Zagłębia Węglo-wo-Energetycznego. (Zet)

Potrzebna placówka

Nie wszyscy patrzyli chętnym okiem, kiedy Gminna Spółdzielnia w Czarnymle-sie pow. Ostrów zakrzętnęła się wokół zorganizowania we wsi klub-kawiarni. Niektórzy wrzuszali nawet ramionami:

Tyle pieniędzy! Po co, kto tu będzie chodził? Jedna gospoda wystarczy. Mogliby lepiej jakiś sklep...

Ale klub jest. W nowym Domu Strażaka. Nie byle jaki Klub: dwie przyjemnie umeblovane sale, czystutko, na stolikach kwiatki. W pierwszej 40 wygodnych miejsc, telewizor, radio z adapterem, szachy, warcaby. Jest prasa, dobra kawa i już od południa sporo ludzi.

Drugi pokój służy do urządzania spotkań w szerszym gronie. Zwiastuje Kółko Przyjaciół Biblioteki i Książki rozwija tu swą pożyteczną działalność. Był już wieczorek poświęcony 100 rocznicy urodzin Stefana Żeromskiego, wieczorek związany z obchodami Dnia Wojska Polskiego. Organizowane są odczyty i prelekcje, jak np. ostatnia o dniach wyzwolenia kraju. Urządzą tu swe narady i zebrania: Liga Kobiet, Koło Gospodyń Wiejskich, Związek Młodzieży Wiejskiej, Gminna Spółdzielnia. Często odwiedzają klub prelegenci Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. W najbliższych dniach zakończy się konkurs, „Uczymy się przepisów drogowych”, który cieszył się dużym powodzeniem. Można rzec — potrzebna jest wsi taka placówka. (J)



SLUPCA. Realizacja świadczeń na SFOS przebiega zbyt opieszale. W ciągu 5 miesięcy plan dla powiatu wykonano zaledwie w 38 proc. Najlepiej spisuje się handel prywatny, a najgorzej Gromadą Ciążen i Ostrów Kościelny.

KALISZ. Załoga Wytwórn Sprzętu Komunikacyjnego ofiarowała dla Szkoły Podstawowej nr 4 piękny podarek — telewizor marki „Tiem”.

KALISZ. Rolnicy gromady Zbierek zbudowali w czynię społeczną drogę o nawierzchni twardej łączącej Zbierek z Przyranem. (K)

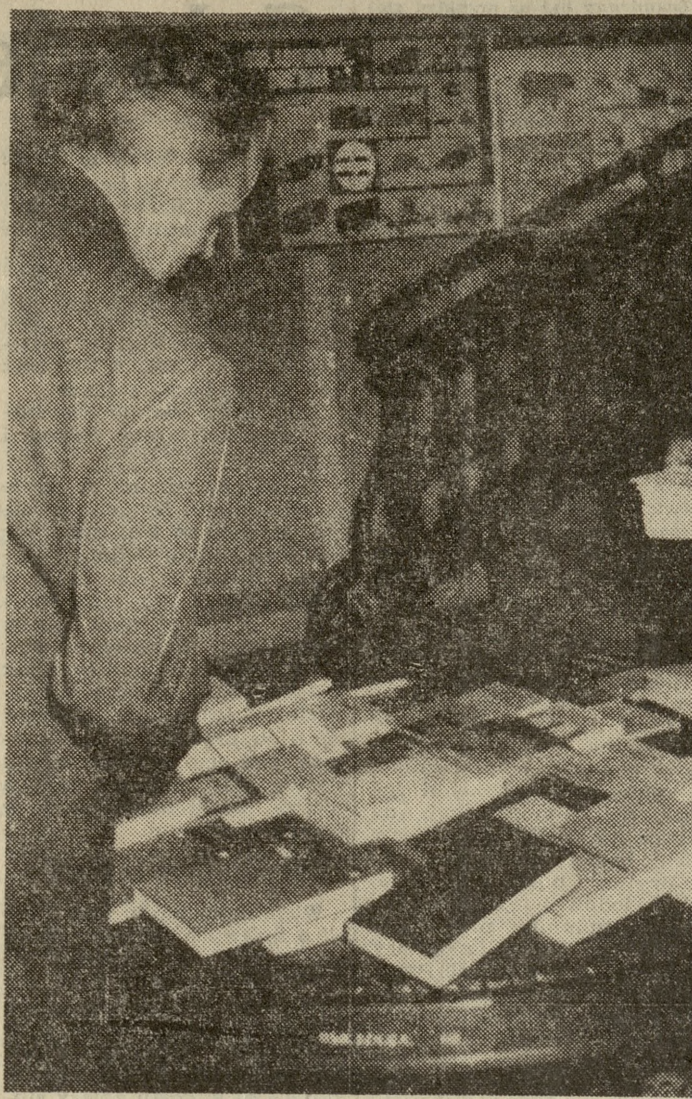
CZARNKÓW. W bieżącym roku zelektryfikowano wsie: Między, Hameczysko, Piłka i Krucz. 84 procent wsi czarnkowskich jest już zelektryfikowanych, w tym wszystkie PGR, spółdzielnie produkcyjne i nadleśnictwa. Przed wojną ani jedna wieś czarnkowska nie korzystała z elektryfikacji. (jn)

SREM. Obecnie na terenie powiatu śremskiego działają 34 koła Ligi Kobiet, skupiające ogółem 1.650 członkiń. (su)

WRZESNIA. Miasto czeka od siedmiu lat i nie może doczekać się choćby najskromniejszego dworca autobusowego. Lokalizacja dawno jest już zatwierdzona. A tymczasem — ani jednej ławki, ani ochrony przed deszczem. Czas wreszcie stworzyć przyzwoite warunki dla podróżnych udających się w kierunku: Konina, Turka, Łodzi, Kalisza, Srodę, Poznania, Gorzowa i Gniezna! (K.St.)

KROTOSZYN. Przy wymianie nowych drogowych znaków w Krotoszynie obok szkoły północnej umieszczono napis: „TOMICE 2 KM”, a na drugim obok szkoły południowej wsiadła nazwa „TOMNICE”. Rozbieżność w nazwie i... przesłan. (IGJ)

Wystawa książki i plakatów



Na nadzie aktyw rolnego wy-nalazczości i techniki, Wielko-polska Księgarnia Wyszowska PP. „Dom Książki” wystąpiła z własnym stoiskiem książek i wydawnictw, popularizujących m.in. zagadnienia społeczno-eko-nomiczne, kulturalne i oświatowe. Pokazano tu również ciekawe wystawy plakatów popularzują-cia zagadnienia bhp. Na zdjęciu fragment wystawy książki bhp.

Fot. — H. Kamza

Obóz szkoleniowy

Staraniem Komendy Hufca ZHP w Słupcy otwarto w Miel nie obóz szkoleniowo-żeglarski. W zgrupowaniu bierze udział 30 harcerzy z terenu powiatu ślupskiego. Oprócz wykładowców uczestniczą oni w rejsach po jeziorze Jamno, biorą udział w spotkaniach z ludźmi morza, weteranami walk morskich i żołnierzami wojsk ochrony wybrzeża. (tor)

Harcerski alert

Drużyny zuchowe i harcerskie ZHP Hufca Pleszew kontynuując zadania XX-lecia PRL zrealizowały w swoich drużynach program p.n. „Harcerski Prezent” na rzecz Szkoły Podstawowej w Pieruszcach. Szkoła ta zbudowana została w czynie społecznym i oddana do użytku w dniu 1. IX. 1964 r. Harcerze zakupili dla niej wyposażenie gabinetu fotograficznego i przekazali ostatnio podczas zlotu Drużyn Hufca w Pieruszcach. (Lk)

Na apel Głównej Komendy Harcerstwa Polskiego, drużyny Liceum Ogólnokształcącego w Śremie zajęły się miejscem straceń patriotów śremskich, pomordowanych przez hitlerowców w dniu 8 listopada 1939 r. (su)

Pożegnanie szkoły

We wszystkich szkołach pilskich odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w którym uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz partyjnych, miejskich, szkolnych, ZHP i ZMS, komitetów rodzicielskich i opiekunów oraz rodzice.

W Liceum Pedagogicznym było ono połączone z pożegnaniem 65 absolwentek, z których 6 otrzymało z rąk sekretarza KM PZPR R. Chmiela legitymacje partyjne. (k. c.)

Żacy w Krotoszynie

W Krotoszynie zorganizowano zainicjatywę uczniów szkół średnich i podstawowych. Przedstawiono w niej w sposób barwny i z poczuciem humoru postacie historyczne ziem krotoszyńskiej.

Zainicjatywa była pierwszą tego rodzaju imprezą na terenie miasta, zorganizowaną w ramach uroczystych obchodów 550-lecia nadania Krotoszynowi praw miejskich. (ig)

GNIEZNO — Lech: „The Beatles”; Polonia: „Dziennik panny służącej”; GOSTYN: „Strzebla z Neve-sinje”; JAROCIN — Echo: „Fam-faron”; Crstal: „Wszystcy do domu” i „Próbna jazda”; KALISZ — Kosmos: „Tudor”; Oaza: „Piaki”; Stylowe: „Olbryzm”; Syre-na: „15.10 do Yumy” i „Zarezer-wowane dla śmierci”; Wolność: „Leśny patrol” i „Umarli milczą” (T.I.II s.); KEPNO: „Dylemat”; KŁODAWA: „Rzut karny”; KOŁO: „Jumbo”; KONIN — Ener-getyk: „Ostatni lot”; KOSCIAN: „Skarb w srebrnym jeziorze”; KROTOSZYN: „Bokser i śmierć”; LESZNO: „Olbryzm”; MIEDZY-CHÓD: „Wakacje nad morzem”; NOWY TOMYŚL: „Herbaciarnia pod księżycem”; OBORNKI: „Prolog”; OSTROW — Roma: „Lek”; Słonec: „Starec na chmie-lu”; OSTRZESZÓW: „Lupeni 1929”; PILA — Iskra: „Aktorzy”; Koral: „Czas miłości”; PLESZEW:

„Opowieści z pociągu”; RAWICZ: „Mysz, która ryknęła”; SŁUPCA: „Rece nad miastem”; ŚREM: „Tylko we dwoje”; ŚRÓDA: „Z powodu kobiety”; SZAMOTULY: „Kasiarz”; TRZCIANKA: „Vir-diana”; TUREK: „Kuba w ogniu”; WAGROWIEC: „Alba Regia”; WOLSZTYN: „Powiatowa lady Makbet”; WRZESNIA: „Mord w Tokio”.

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-żyńskiego 27/29) — g. 13—19. BRONI (Stary Rynek) — godz. 11—17.

HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12—18. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15. NARODOWE — g. 9—15.

WYSTAWY

PAŁAC KULTURY — fotogramy

Sportowe imprezy

w Trzciance, Śremie, Lesznie i Gnieźnie

W TRZCIANCIE odbyła się Spartakiada Trzcianeckich Fabryk Me-bli z udziałem zakładów: Krzyża, Krajenki i Trzcianki. Udział wzięło około 250 pracowników tych zakładów. Po otwarciu imprezy przez dyr. J. Górskiego, przystąpiono do rozegrania konkuren-cji objętych programem.

Wyniki lekkoatletyczne mę-żczyzn: 100 m — Radka — 12,5; 400 m — Karpiński — 57,7; 1.500 m — Wrona — 4.27,4; skok w dal — Radka — 6,00 m; skok wwyż — Karpiński — 1,50 m; dysk — Kowalski — 26,53; kula — Za-krzewski — 9,62; kobiety: 100, 200 m i kula wygrała zawodniczka Kawaler, uzyskując 14,0 i 27,8 oraz 7,62 m. Skok w dal przyniósł wy-graną Wojciechowskiej — 3,97 m.

Turniej piłki nożnej wygrał ze-społ złożony z pracowników Ad-ministracji, przed Krajenką, Krzy-żem i Trzcianką, a w salkówce mężczyzn zwyciężyła drużyna za-kładów w Trzciance, przed Krzy-żem i Administracją.

Zespołowo wygrała załoga Krzy-ża, uzyskując 57 punktów. Jej przekazano puchar. Na drugim miejscu z 56 pkt., uplasowała się drużyna Trzcianki — 56 pkt. — przed Krajenką — 50 pkt. (x)

Na torze żużlowym w Śremie odbyły się zawody kolarskie o Puchar Czasopisma „W barwach LZS”.

Startowali juniorzy i chłopczy z powiatów: Gostyn, Kościan i Śrem.

Na 4.000 m w kat. juniorów ze startu indywidualnego zwyciężył M. Bączek — Kościan w czasie — 7.36,4 min., przed S. Piłutą — Go-styn — 7,41 min. i T. Wieleniń-skim — Gostyn — 8.07,7 min.

Na tym samym dystansie ze star-tu wspólnego zwyciężył w przed-biegu I M. Bączek — Kościan w 6.21,8 min., przed S. Piłutą — Go-styn — 6.31,2 i T. Wielenińskim — 6.32,8 min.

W przedbiegu II zwyciężył Cz. Koralewicz Gostyn w czasie — 6.21,8 min., przed E. Łuczakiem Gostyn — 6.28,8 min. i J. Gien-żą Kościan — 6.32,2 min.

W zawodach młodzików na dys-tansie 4.000 m ze startu zatrzyma-nego zwyciężył R. Rajewski Ko-sćian w czasie 8.06,2 min., przed J. Gienżą Kościan — 8.13,1 i E. Łuczakiem Gostyn — 8.14,2 min.

W zawodach młodzików na dys-tansie 1.000 m ze startu wspólnego zwyciężył R. Kajewski, przed W. Karwatką i St. Cichockim — wszyscy z Kościana.

Mecz piłkarski o Puchar Polski, rozegrany między zespołami Śremskiego Klubu Sportowego i LZS Piaski zakończył się wynikiem — 6:1. (Su)

Na boiskach Leszna odbędzie się w dniach 2 i 3 lipca br. wojewódzka spartakiada pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Tęrenowego, której organiza-torem jest zarząd okręgowy Związku Branżowego. Igrzyska, w któ-rych weźmie udział około 700 o-sób z 21 powiatów, przeprowadzo-ne zostaną w następujących dys-cyplinach: lekkiej atletyce, piłce nożnej, piłce siatkowej, strzela-niu, pływaniu, tenisowi stołowemu i w wieloboju masowym. Zawody pływackie odbędą się na basenie w Strzyżewicach. (R)

W Gnieźnie odbyło się spotka-nie tenisowe o mistrzostwo woje-wództwa poznańskiego, w którym drużyna Włóknarza przy Gnieź-nieńskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego pokonała AZS I —

Obóz dla młodzieży szkół średnich

Oddział Międzyuczelniany PTTK organizuje w lipcu i sierpniu br. obozy wędrowne dla młodzieży szkół średnich Poznania na tere-nie powiatu człuchowskiego. Obo-zy te — z bazą w przepięknie po-łożonej Rzewnicy — połączone są z kursem organizatorów turysty-ki. Dla dziewcząt obóz odbędzie się w terminie: 18 VII — 1 VIII. Dla chłopców: 4 VIII — 18 VIII. Zapisy przyjmuje Oddział Mie-dzyuczelniany przy Starym Ryn-ku 90 w poniedziałki i czwartki w godz. 18—20. (ad)

Z. Nasierowski pt. „Twarze” — g. 10—18. BWA ARSENAŁ (Stary Rynek) — Grafika Mieczysława Wejmiana i malarstwa Kazimierza Ostrow-skiego — g. 10.

UNIwersytet ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — Fo-togramy J. Stanisławskiego „Im-presje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 8—18.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIE-GO — „1939—1945 — książki przy-pominają i ostrzegają” — g. 10—14.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Fritz Eisel (NRD) — wystawa prac malarskich — g. 10—20.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Kraj obraz i folklor Zbyszynia” — fo-tografie W. Olejniczaka — godz. 9—17.

GALERIA ZPAP — Arsenał — wystawa malarstwa artystów buł-garskich z Płowdiw — g. 10—18.

4:3 i wraz z Olimpią ubiegają się będzie o awans do I ligi. Punkty dla Włóknarza zdobyli: Sekulski — 2, Sekulski — Zablocki — 1, Szymańska — Sekulski — 1, dla pokonanych po jednym, Olejniko-wa, Golimowski i Krol. (x)



● Reprezentacja zapaśnicza Ślą-ska seniorów odniosła drugie zwycięstwo w CSRS, wygrywając z reprezentacją Nowego Jicina — 5,5:2,5.

● Startująca w międzynarodowym turnieju tenisowym w Zim-nowitz zawodniczka polska — Ol-szowska, przegrała po bardzo za-ciętej walce z reprezentantką NRD, Hoffmann — 7:5, 9:11, 2:6 i została wyeliminowana z dal-szych gier.

● Siatkarki Japonii biorące ud-ział w turnieju w Tbilisi, prze-grały z drużyną KRL-D. Zespoł ten wraz z reprezentacją ZSRR nie poniósł żadnej porażki.

● W międzynarodowym meczu lekkoatletycznym, rozegranym w Enschede, reprezentacja kobieca Holandii pokonała Czechosłowac-ję 61:56.

● Rozegrane w stolicy Rumunii lekkoatletyczne spotkanie repre-zentacji Bukaresztu z reprezen-tacją Krakowa wygrali gospodarze 200:117. W konkurencjach me-skich wygrali Rumuni 123:78, w kobiecych — 77:39.

● Reprezentantki Norwegii bę-dą przypuszczalnie przeciwnicz-kami Polek w mistrzostwach świata w piłce ręcznej. Norwe-gia pokonała Szwecję 7:6. Mecz rewanżowy odbędzie się w Oslo.

Siatkarze Leszna na pierwszym miejscu

42 drużyny z licznych miast wo-jewództwa poznańskiego walczyły o mistrzostwo ligi okręgowej chłopców w siatkówce. Mistrzowski tytuł wywalczyła drużyna Za-sadniczej Szkoły Zawodowej z Le-szna, która reprezentować będzie okręg poznański Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Tytuł wicemistrza wywalczyła drużyna III Liceum Ogólnokształ-cącego w Ostrowie, przed IV Lic. Ogólnokształcącym w Poznaniu.

dalekopisem

SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA POLSKI

W Lesznie nastąpiło w niedzie-lę uroczyste otwarcie XI Szyb-owcowych Mistrzostw Polski. Pierwszą konkurencję z uwagi na niesprzyjające warunki atmosferyczne rozegrano dopiero wczoraj. Był to przelot predkościowy na trasie trójkąta Leszno — Ziel-Góra — Lwówek, długości 217 km. Wygrał Edward Makula z cza-sem 3:19:20. Mistrz świata Wroblewski był piątą a Kepka ósmą.

6 TYTUŁÓW

W Sulmierzycach zakończyły się mistrzostwa Polski w zapasach w stylu wolnym, pionu LZS. Star-towało 13 okręgów. Wielkim suk-cesem poszczycić się mogą za-wodnicy Sulmierzyka, którzy zo-byli 6 tytułów mistrzowskich i 1 wicemistrzowski.

BEZ SUKCESÓW

Ósmy etap kolarskiego wyścigu Tour de L'avenir na trasie 219 km zakończył się sukcesem Peru-nenna (Hiszpania). Polacy zajęli dalsze miejsca. Po 8 etapach dru-żyna polska zajmuje nadal 2 miej-sce. Indywidualnie najlepszy jest Staroń — na 35 pozycji. (za)

DYŻURY

SZPITAL PRYZAKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, in-terna (ul. Dzierżyńskiego, telefon 512-31).

SZPITAL KLINICZNY IM. PA-WŁOWA — okulistyka (ul. Gar-bary 17, tel. 510-21).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. od lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUN-KOWEGO M. POZNANIA (Chel-mońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki ulic-nej i w miejscach publ. tel. 09;

nałże zachorowania w domu tel. 544-44 i 544-45; porady lekar-skie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DYŻUR NOC-ny: Główna 53 i Starolecka 79.

POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.